

<http://dx.doi.org/10.16926/p.2018.27.69>

Kazimierz PUCHOWSKI
dr hab. prof. Uniwersytetu Gdańskiego
e-mail: kacper@bg.ug.edu.pl

Kwestia żydowska na sejmiku szkolnym w warszawskim Collegium Nobilium Societatis Jesu

Słowa kluczowe: Żydzi, jezuitci.

Badanie historii społeczności żydowskiej w Rzeczypospolitej stanowi ważny składnik studiów nad dziejami Korony i Litwy¹. Stosunek do Żydów był też trwałym elementem dziejów zakonu jezuitów. Gdy w 1620 roku ukazał się opracowany przez Sacchiniego drugi tom *Historii Towarzystwa*², zawierający ustęp o żydowskim pochodzeniu generała zakonu Jakuba Layneza (1556–1564), jezuitci hiszpańscy ostro zaprotestowali³. Prosilili generała Mutiusa Vitelleschiego o wycięcie karty dotyczącej przodków Layneza, ponieważ posiada ona „obrzydłą plamę rzucającą cień na całe Towarzystwo” i ma charakter „wielkiego piętna hańbiącego słodką pamięć tego wielkiego ojca”. Nowa karta potwierdzać miała „czystość i szlachetność rodowodu tego ojca”. Sacchini otwarcie pisał o pochodzeniu żydowskim Layneza jako o rzeczy godnej uwagi, mniemając, iż to uwydatni wielkość następcy św. Ignacego. Obowiązek przedstawiania prawdy według Sacchiniego dotyczyć miał również, a nawet w szczególnym stopniu, historyków Kościoła: „Z tego wszystkiego wynika, że podejmując się pisanie historii w ścisłym tego słowa znaczeniu, a tym bardziej kiedy chodzi o sprawy dotyczące religii i świętych, winniśmy z największą dokładnością i sumiennością przestrzegać zasadniczych prawideł, aby wykazać i obronić prawdę”⁴. Postulat ten był bliski także bollandystom⁵.

¹ E. Gawron, *Jewish Studies in Postwar Poland*, „Scripta Judaica Cracoviensia”, vol. 11 (2013), s. 55–66.

² F. Sacchinus, *Historiae Societatis Iesu pars secunda sive Lainius*, Antverpiae 1620.

³ J. Lacouture, *I Gesuiti. La conquista (1540–1773)*, Casale Monferrato 1993, s. 238–240.

⁴ Cyt. za: J. Brodrick, *Powstanie i rozwój Towarzystwa Jezusowego*, t. 1: *Początki Towarzystwa Jezusowego*, przekł. W. Bogdanowicz, M. Bednarz, Kraków 1969, s. 406.

⁵ W Belgii bollandyści (*Societas Bollandiana*), grupa wykształconych historyków jezuickich studiowała wnikliwie żywoty świętych i legendy z nimi związane. Zespół belgijski był mały i przez

Antonio Possevino, jezuicki mówca, teolog i dyplomata, autor *Bibliotheca selecta de ratione studiorum* (Roma 1593), którą dedykował królowi Zygmuntovi III Wazie, wyraził przekonanie, że jezuici powinni Polskę włączyć do grona krajów misyjnych ze względu na znaczącą obecność Żydów, luteranów oraz arian⁶. W kaznodziejstwie, sztuce i literaturze prezentowano negatywny konterfekt Żyda⁷. Historia Korony i Litwy obfituje w epizody tumultów antyżydowskich, w których brali udział także uczniowie kolegów jezuickich. W środowisku uczącej się młodzieży zaszczepiane bywały niechętnie, a czasami nawet wrogie Żydom poglądy. Praktyka ta miała swą długą tradycję. Jan Drews, teolog, profesor braniewskiego kolegium w podbiciu Ameryki przez Hiszpanów widział przejaw specjalnych względów Opatrzności dla tego narodu. W swym przesiąkniętym providencjalizmem podręczniku *Flos Regnorum* (1733) twierdził, iż tak rozległe tereny dostały się Hiszpanom w nagrodę „z woli Boskiej, iż oni z całego Państwa swego wyrzucili Maurów (a potem Żydów), nie mając żadnego względu na doczesne profity”. Taka interpretacja historii podboju Ameryki przez tę nację nie była oryginalnym wywodem Drewsa. Autorem wypowiedzi, pełnej głębokiej niechęci wobec innowierców, jest Giovanni Battista Riccioli (1598–1671). Włoski jezuita, wybitny astronom zamieścił ją w *Geographia et hydrographia reformata* (1672)⁸.

Również na scenie szkolnej obecne były wątki antysemityczne, choć niekiedy jednak je przemilczano. W 1685 r. jezuici wystawili na zamku królewskim w Warszawie dramat *Imago victoriae*, poświęcony odsieczy wiedeńskiej. Całej sztuce towarzyszył zamysł porównania dwóch bohaterów: Gotfryda de Bouillon i Jana III Sobieskiego. Postać przywódcy pierwszej krucjaty prezentowana była na scenie jednostronnie. Wiemy, iż przed krucjatą, by zdobyć na nią środki, rozgłaszał, iż najpierw wymorduje Żydów. Dzięki tej groźbie uzyskał środki od Żydów Kolonii i innych miast na zbożną wyprawę⁹.

W Rzeczypospolitej Obojga Narodów szlachecka młodzież miała „w przyszłości w odpowiedni sposób pełnić swe obowiązki i służyć państwu w sądach i na sejmach, a także być pożytecznym dla dobra publicznego”¹⁰. Formy teatralne

cały okres walczył o swe przetrwanie. Ich przełożeni, obawiając się, że publikacje bollandystów ugodzą w dobre imię Towarzystwa Jezusowego, dawali im stosunkowo nikłe wsparcie finansowe i nie wyrażali ze swej strony znaczącego zadowolenia z prowadzonych prac.

⁶ P.S. Ślusarczyk, *Między traktatem historycznym a publicystyką. Studium o 'Trwałości szczęśliwej królestw' Szymona Majchrowicza*, praca doktorska wykonana pod kierunkiem dra hab. Romana Krzywego, Uniwersytet Warszawski, Wydział Polonistyki, Instytut Literatury Polskiej, Warszawa 2013, s. 197.

⁷ I. Kąkolewski, *Tolerancja czy tolerowanie? Koncepcje tolerancji chrześcijan wobec Żydów w Rzeczypospolitej na tle Rzeszy Niemieckiej w XVI i w pierwszej połowie XVII wieku*, „Czasy Nowożytne”, t. 28, 2015, s. 11–23.

⁸ Zob. K. Puchowski, *Edukacja historyczna w kolegiach jezuickich Rzeczypospolitej*, Gdańsk 1999, s. 124.

⁹ Por. J. Okoń, *Dramat i teatr szkolny. Sceny jezuickie XVII wieku*, Wrocław 1970, s. 386–387.

¹⁰ S. Sczaniecki, *Professio circa puerorum*, Calissii 1715. Zob. też. przedruk i przekład [w:] J. Kochanowicz, *Podręcznik pedagogiki Stefana Sczanieckiego SJ z 1715 roku*, Kraków 2001, s. 67.

i parateatralne wspierały nauczanie retoryki, korony szkolnego wykształcenia. Związek ten nie był przypadkowy, bo jak pisał Jan Bielski, „te sejmy, te sejmiki i schadzki wybiernicze mężów na urzędy, te grody, trybunały sądowe, inne krzesła: czyliż nie teatrem są jednym, na którym urząd swój sprawuje krasomówstwo”¹¹. Działalność elitarnych szkół, w stopniu niespotykanym we współczesnych nam czasach, rzeczywiście związana była z funkcjonowaniem najważniejszych instytucji państwa. Uczniowski teatr, sejmiki i oracje towarzyszyły obradom sejmu, uświetniały ceremoniał powitania trybunałów, dostojników świeckich czy uroczyste ingresy biskupów. Dzięki temu następował proces upowszechniania politycznego myślenia o państwie i związane z nim dostrzeganie potrzeby reform.

Szkoła przygotowywała do przyszłych ról społecznych, uczyła zachowań niezbędnych w dorosłym życiu. Zauważmy, że występująca na scenie, w kościele, dziedzińcu kolegium czy dworu młodzież to częstokroć przyszli deputaci najwyższego sądu szlachty, posłowie, kasztelanowie, senatorowie, a nawet przyszły monarcha¹². Badacz oratorstwa politycznego doby Sejmu Czteroletniego, oceniając walory wystąpień stanowiące o praktycznym efekcie, słusznie stwierdził, iż sam tekst mowy nie przesądzał o sukcesie. Ważny był sposób i umiejętność nawiązywania przez mówcę kontaktu ze słuchaczami, a więc stopień swady i niezależności od napisanego tekstu, warunków głosowych i umiejętności aktorskich oraz stosunku słuchaczy wobec postawy polityczno-moralnej mówcy. Obok kwalifikacji organizujących audialną stronę pozajęzykowej ekspresji znacznej wagi nabierały umiejętności mówcy konstytuujące stronę wizualną. Wygląd i postawa mówcy, podobnie jak jego walory głosowe, współtworzyły pełnię oratorskiej siły oddziaływania¹³.

Takie kompetencje przyszłych posłów kształtowały między innymi sejmiki szkolne¹⁴. Koncepcja sejmiku szkolnego, jak gdyby specjalnej lekcji skoncentrowanej i zaktywizowanej koło jednego, doniosłego zagadnienia, odegrała poważną rolę w formowaniu pojęć wychowywanej młodzieży. Oracje stanowiły istotny element edukacji szkolnej, a większość z nich nosiła charakter aktualny, dotyczyła zagadnień konkretnych, ówczesnie żywo w społeczeństwie dyskutowanych. Odbywały się one w większości placówek prowadzonych przez zakony¹⁵. Szczególną

¹¹ J. Bielski, *Ćwiczenia krasomówstwa prawnego przez Młodź Krasomowską Collegii poznańskiego S.J. wyprawione...*, Poznań 1757, s. 213.

¹² S. Graciotti, *Echa włoskie działalności teatynów i pijarów w Polsce w XVIII wieku*, [w:] tenże, *Od Renesansu do Oświecenia*, przekł. W. Jekiel i in., t. 2: *Z literatury polskiego Oświecenia*, Warszawa 1991, s. 43, 337–338.

¹³ Zob. B. Krakowski, *Oratorstwo polityczne na forum Sejmu Czteroletniego. Rekonesans*, Gdańsk 1968, s. 51–72.

¹⁴ S. Kot, *Sejmiki szkolne jako środek wychowania obywatelskiego w Polsce XVIII w.*, Kraków 1921.

¹⁵ J. Plaza, *Program wychowania społeczeństwa u schyłku I Rzeczypospolitej*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” t. 24, 1981, s. 34.

wagę przypisywały im kolegia teatynów, pijarów i jezuitów. Pierwszą próbą sprawdzenia umiejętności oratorskich oraz popisania się niezbędną erudycją były organizowane *Sessye seymowe*, „reprezentujące Izbę Poselską”. Prócz funkcji ćwiczeń krasomówczych przypisywano im rolę instruktażową. Odbywano je w celu „przyuczenia” młodych szlachciców, jak „funkcję poselską mają sprawować, na którym miejscu siedzieć etc.” Sesje organizowano sześć razy w roku w dni świąteczne. Podczas pierwszej sesji młodzież, podzielona według reprezentowanych przez siebie województw, obierała marszałka. Podczas następnych rozprawiano nad „materią polityczną do rządu i obrad narodowych stosowaną”, którą określił wcześniej regens kolegium. Mowy uprzednio wygłoszone, odznaczające się prawością treści i pięknem formy, zapisywano w specjalnej księdze, by wyróżnić najlepszych oratorów, a pozostałych zachęcić do większego wysiłku¹⁶.

Sejmiki uczniowskie kształtowały kulturę polityczną wychowanków, wytrawnych mówców i mistrzów konwersacji, przygotowywały do przyszłych ról społecznych. Zdolność absolwentów kolegiów władania słowem może być wzorem dla wielu współczesnych Polaków. Swoboda i trafność słowa, łatwość argumentowania i konstruowania wywodów, umiejętność posługiwania się wymową dla rozumowego dowodzenia racji, sprawne formułowanie sądów, panowanie nad językiem, elegancja, a zarazem naturalność tonu, to cenione przez elity umiejętności wyniesione z ówczesnych szkół¹⁷.

Ars rhetorica sprawdzona i wypolerowana na scenie szkolnej była niezbędna do pozyskiwania zwolenników, godzenia stron czy zawierania kompromisów, do obywatelskiego działania na sejmiku, w komisjach sejmikowych, w sądach, trybunałach, w agitacji politycznej, życiu towarzyskim czy w obozie wojskowym, a także dowodzeniu wyższości własnej konfesji. Warto w tym miejscu podkreślić, że jakkolwiek formy teatralne i parateatralne pełniły ważną funkcję w procesie kształcenia i wychowania młodzieży szlacheckiej, synów arystokratów i bogatego mieszczaństwa, jednakże były zaledwie elementem tegoż procesu. Charakteryzowały się one przywiązaniem scenicznego słowa do retoryki, z powinnością wygłoszenia, nie zaś odegrania roli. Udział młodzieży w przygotowaniach do przedstawienia i w samym spektaklu ćwiczył w umiejętnościach oratorskich, oswajał przyszłe elity z publicznym zabieraniem głosu, pomagał pokonywać tremę, sprzyjał nabywaniu pewności siebie – kształcił cechy użyteczne i w naszych czasach w zdobyciu i utrzymaniu pozycji w kręgach prywatnych i publicznych. Poprzez grę młodzież miała okazję przywyknąć do nieskrępowanych występów przed większą zbiorowością, nauczyć się szlachetnego zewnętrznego zachowania i swobody ruchów, kształtować postawę ciała doskonałą w formie mimiki i gestu. Młody aktor uczył się słownej elegancji, wyraźnej wymowy,

¹⁶ K. Puchowski, *Jezuickie kolegia szlacheckie Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Studium z dziejów edukacji elit*, Gdańsk 2007, s. 435.

¹⁷ T. Kostkiewiczowa, *Oświecenie. Próg naszej współczesności*, Warszawa 1994, s. 5.

opanowanego, ale prawdziwego wyrażania uczuć. Jednocześnie ćwiczył pamięć, pogłębiał i doskonalił znajomość języka i literatury, wzbogacał wyobraźnię.

Społeczny, ekonomiczny i religijny status Żydów w Rzeczypospolitej Obojga Narodów budził napięcia, które znajdowały odzwierciedlenie w publicystyce oświeceniowej i w końcu weszły pod obrady Sejmu Wielkiego.

Miejszem debaty nad tą tematyką były również szkoły. Nawiązując do aktualnej inicjatywy ustawodawczej, kwestię żydowską dyskutowano w jezuickim Collegium Nobilium w Warszawie. Przygotowujący się do objęcia najwyższych godności w państwie wychowankowie tamtejszej placówki wygłosili cykl mów „z okoliczności tej ustawy, którą ziemia warszawska na fundamencie praw swoich kazała wszystkim Żydom z swych granic ustąpić”. Poświęcono jej szkolny sejmik, podczas którego prócz wystąpień marszałka i interlokutorów zabrało głos aż dziesięciu posłów¹⁸. Występujący w auli kolegium inscenizowali debatę nad zagadnieniem: *Jeżeli Żydów mamy cierpieć w Polsce. Zabierali głos Przeciwko Żydom* (6 mów) i *Za Żydami* (4 mowy). Oracje te, wydane w roku 1755 pod nazwiskiem Franciszka Bohomolca, który jako nauczyciel retoryki, miał bez wątpienia znaczny wpływ na ich ostateczną formę, związane były prawdopodobnie z publiczną prezentacją – parateatralnym popisem retorycznej sprawności przed dostojną publicznością. Pozostające w ścisłym związku z tradycją teatru jezuickiego mowy wyreżyserowane zostały przez Bohomolca na kształt obradującego parlamentu i stanowią interesujący przykład propagowania postaw niechętnych, a zarazem racjonalnych, wobec Żydów.

W parateatralnym popisie retorycznej sprawności przeciwko społeczności żydowskiej wysunięto, zapewne przed dostojną publicznością, znane od wieków argumenty natury teologicznej („Na chrześcijan nie przystoi nieprzyjaciół Chrystusa dawać przytulenie”), politycznej (utrata Ukrainy), gospodarczej i obyczajowej (pijaństwo chłopów).

Z drugiej strony, w czterech wystąpieniach optujących za pozostawieniem wyznawców religii mojżeszowej w Rzeczypospolitej przywołano głosy oparte na racjonalnych, głównie ekonomicznych i demograficznych przesłankach (kryzys handlu, rzemiosła i spadek podatków, wyludnienie). Doceniano sprawność organizacyjną Żydów, pożytek z prowadzonych przez nich zajazdów – „domów gościnnych”. Przypomniano, iż Kazimierz Wielki, propagowany jako wzór pozytywnego władcy w publicystyce oświeceniowej, nadał im zasadnie przywileje za rzetelne usługi oddawane Królestwu. Podniesiono zasługi Żydów w tych dziedzinach życia, w których mogli oni przejawiać i rozwijać naturalne predyspozycje

¹⁸ *Zabawki oratorskie niektórych Kawalerow Akademii Szlacheckiej Warszawskiej Societatis Iesu w ... pozwoleniem Starszych powtórnie przedrukowane w Wilnie, w drukarni J. K. Mci Akademickiej Societatis Jesu*, wyd. F. Bohomolec, cz. 2, Wilno 1755 (i następne edycje), s. 66–96: „Mowy: *Jeśli żydów mamy cierpieć w Polsce*. Następujące Mowy są pisane od Ichmościów Kawalerów niżej wyrażonych z okoliczności tej ustawy, którą Ziemia Warszawska na fundamencie praw swoich kazała wszystkim żydom z swych granic ustąpić.”

i uzdolnienia: „Wielu między Żydami znajdzie się rzemieślników, którzy nie mniej biegli nad innych w swej sztuce, taniej jednak nierównie niż inni swe prace szacują. Towary także swoje i najlepsze mniejszą nie i bez zbytków żyjący, niewiele na swe wyżywienie potrzebują, nasi zaś kupcy, jako rozrzutniej żyją, tak też większego od nas zysku wyciągają”¹⁹.

Franciszek Bohomolec w sejmikowej dyskusji konstruuje europejski wzorzec obywatelstwa, dostrzegając potrzebę akceptacji jego różnorodności: „Jako różnego gatunku są potrzeby państwa naszego, tak też różnego rodzaju i obywatelów mieć nam należy. Nie wszyscy mogą bawić się wojną, nie wszyscy rolę wyrabiać, nie wszyscy w rady wchodzić publiczne. Trzeba i kupców, którzy by nam rzeczy potrzebnych dowozili, trzeba i rzemieślników, którzy by potrzebom naszym dogadzali, trzeba i takich obywateli, którzy by swemi podatkami skarb ojczyzny mnożyli”²⁰.

Bohomolec propagował więc społeczeństwo, odbiegające od kryteriów przyjętych przez przedstawicieli narodu szlacheckiego. Miała to być zbiorowość, którą tworzą wszyscy „sposobni”²¹. Zauważmy, również iż Bohomolec pragnął zmienić konterfekt szlachecka. Specyficzne warunki rozwoju społeczno-gospodarczego Polski w XVI wieku, refeudalizacja i brak przemian wczesnokapitalistycznych oraz zacofanie społeczne sprawiły, że w mentalności szlachty polskiej epoki nowożytnej ugruntowała się pogarda dla rzemiosł i handlu, która cechowała stan rycerski już w dobie średniowiecza²². Jedną z ważniejszych tez podejmowanych w kolegium – „handel nie szkodzi honorowi szlacheckiemu”, dotyczyła modyfikacji ideału szlachectwa. Uczniowie głosili, że wymiana gospodarcza zapewnia państwu bogactwo i przyjaźń z sąsiadami. Należy porzucić żywe wśród szlachty Rzeczypospolitej stereotypy dotyczące handlu i przyjrzeć się takim przodującym ekonomicznie państwom, jak Anglia i Holandia, „gdzie najgodniejsi ludzie bez żadnej honoru swego szkody tym się rzemiosłem bawią”²³. Przywołanie tych państw zasługuje na uwagę tym bardziej, że prezentacja krajów protestanckich bywała jednostronna.

Racjonalne uzasadniania obecności Żydów w Rzeczypospolitej spotkały się z ostrą repliką, a kontrargumenty użyte w sejmiku szkolnym były dalekie od humanitaryzmu czy tolerancji. W oracjach głoszone, podobnie jak w całym ówczesnym piśmiennictwie jezuickim, że wyrzucenie Żydów z Hiszpanii nie spowodowało tam upadku gospodarki i wyludnienia, co więcej, przyniosło temu państwu międzynarodowe uznanie, a Hiszpanie w nagrodę zdobyli rozległe tereny w Ameryce. W wyznaniowej szkole stawiano retoryczne pytanie: „Kto wie, co

¹⁹ *Zabawki oratorskie...*, s. 108.

²⁰ Tamże, s. 100.

²¹ B. Kryda, *Szkolna i literacka działalność Franciszka Bohomolca*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1979, s. 136–137.

²² J. Tazbir, *Kultura szlachecka w Polsce. Rozkwit, upadek, relikty*, Poznań 2002, s. 34–36.

²³ *Zabawki oratorskie...*, s. 40–41.

i nam Bóg gotuje, jeśli tak pięknym Hiszpanów śladem iść zechcemy?”²⁴. Dwóch spośród czterech posłów broniących Żydów wyrażało przy tym natychmiastową gotowość zmiany stanowiska, gdyby sejm znalazł rozwiązanie rekompensujące straty gospodarcze, które przyniosłoby wygnanie tej społeczności.

W warszawskim kolegium szlacheckim jezuitów z ust przeciwników padały pod adresem mniejszości żydowskiej niewybredne, brutalne inwektywy, których język przypominał sformułowania użyte w opublikowanej przez jezuitów anonimowej broszurze *Sekret żydowskiej przewrotności wyjawiony i światu polskiemu w przestrodze wielce pożyteczny pokazany*, w której typowy Żyd jest: „Przewrotny, krwawy wściekły, zjadły i tak Imieniowi Chrystusa Pana Boga naszego jako całemu narodowi chrześcijańskiemu najnieprzyjaźniejszy”²⁵. Określenia użyte w oracjach *Zabawek* („zaraza i oszpeccenie państwa naszego”, „wymiot państw innych”, „żydowska sprośność”, „naród obrzydły”, „plugastwo”, „naród plugawy”, „naród od całego świata wzgardzony”, „plama honoru polskiego”, „lud niezbożny”, „stek przebrzydły”, „brzydki naród”, „żydostwo plugawe”, „żydostwo niezbożne”, „łakomstwo żydowskie”) długo pobrzmiwać będą w szkole jezuickiej i nie tylko²⁶.

Wartość oracji sejmiku szkolnego Collegium Nobilium Societatis Jesu nie polega, jak sądziła Barbara Kryda, na przełomowej zmianie stanowiska w kwestii

²⁴ Tamże, s. 89.

²⁵ Cyt. za: B. Rok, *Problematyka żydowska w polskim piśmiennictwie czasów saskich*, [w:] *Rzeczpospolita wielu narodów i jej tradycje. Materiały z konferencji: Trzysta lat od początku unii polsko-saskiej. Rzeczpospolita wielu narodów i jej tradycje, Kraków 15–17 IX 1997*, red. A.K. Link-Lenczowski, M. Markiewicz, Kraków 1999, s. 169.

²⁶ W Drugiej Rzeczypospolitej na linii zetknięcia ludności polskiej z żydowską pojawiały się najsilniejsze antagonizmy. Ich skrajnie nacjonalistyczna, faszystująca radykalizacja następowała przy czynnym udziale części duchowieństwa katolickiego. Znaczna, niestety niechlubna, rola przypadła w tym procesie jezuitom (w 1880 roku jezuicka „La Civiltà Cattolica” rozpoczęła druk cyklu antysemitycznych artykułów) i prowadzonym przez nich placówkom oświatowym. W gazecie gimnazjum wileńskiego, mimo zaleceń ministerialnych i kuratorskich, z których przebijało dążenie, „aby w myśl zasad Konstytucji, szkoła była środowiskiem zgodnego współżycia wszystkich uczniów bez różnic narodowości, religii”, Żydzi uchodzili za największych wrogów państwa. Podobnie było w nawiązującym do tradycji kolegiów szlacheckich gimnazjum chyrowskim, polskim Eton. Na scenie teatru szkolnego przed oczami widzów przewijała się żalonna galeria przedstawicieli wyznania mojżeszowego – postaci tchórzliwych, zabobnych, podstępnych, głupawych, ceniących ponad wszystko majątek. Młodzi aktorzy używali zwrotów: „ty cybuchu, szachraju, kacapie, parszywy Żydzie”, poszerzając tym samym arsenał stosowanych od stuleci inwektyw. Po wielu latach powracała również kwestia wygnania Żydów z Rzeczypospolitej, nad którą dyskutowali szlachecy uczniowie jezuitów w Oświęcieniu. Zob. M. Puchowska, *Tematyka żydowska na scenie jezuickiego teatru szkolnego w Chyrowie*, [w:] *Edukacja w społeczeństwie wielokulturowym*, red. K. Rędziński, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, Pedagogika”, t. XIII, Częstochowa 2004, s. 75–84; D.I. Kertzer, *Papieże a Żydzi. O roli Watykanu w rozwoju współczesnego antysemityzmu*, przekł. A. Nowakowska, Warszawa 2005, s. 287; M. Łapot, *Szkolnictwo żydowskie we Lwowie (1772–1939)*, Częstochowa 2016, *passim*.

żydowskiej, ale raczej na kształceniu w kulturze dyskusji politycznej²⁷. Jednocześnie głosy optujące, by Żydów „cierpieć w Polsce”, uznać należy za swoiste, dość odosobnione, pozytywne stanowisko wobec mniejszości żydowskiej, kontrastujące w tej kwestii z piśmiennictwem i patrystyką jezuicką oświecenia. Wkrótce bowiem Szymon Majchrowicz nawoływać zaczął rodaków, by nie oglądając się na żadne względy i profity, spełnili testament antenatów i wyrzucili Żydów z Rzeczypospolitej²⁸. Głosił, iż Bóg, „Kiedy Żydzi niegodnymi się stali Chrystusowej wiary, odrzucił ich”. Majchrowicz, powołując się na autorytet Flawiusza, interpretował późniejsze klęski narodu żydowskiego jako karę za odtrącenie chrześcijaństwa. Jezuita dopatrywał się źródeł przyszłego upadku Rzeczypospolitej w deprecjonowaniu pozycji Kościoła, umacnianiu się głosów hołdujących ideom oświecenia, a także tolerowaniu innowierców, szczególnie protestantów i właśnie żydów²⁹. Kwestia żydowska w kaznodziejstwie, tak jak i w szkołach, długo odbiegała od koncepcji Erazma z Rotterdamu, który głosił tolerancję, pokój religijny i zwalczał ekskluzywizm wyznaniowy³⁰.

Warto dodać, że echa dysputy uczniowskiej znalazły też swój wyraz podczas Sejmu Czteroletniego. Ignacy Chołoniewski, wychowanek Bohomolca, szambelan Stanisława Augusta Poniatowskiego należał wówczas do Deputacji dla reformy sprawy żydowskiej i wystąpił z własnym projektem, który upadł, lecz na jego żądanie został wydrukowany na końcu druku ulotnego pod tytułem *Reforma Żydów z 1791 roku* (oraz osobno – *Projekt względem Żydów i długów kahalnych żydowskich*). Projekt był jednostronny, mniej liberalny od projektu Deputacji, „zawierał zaś echa dysput, toczonych przez współuczniów w Collegium jezuickim 1755 roku”³¹. Elity żydowskie od końca 1788 roku bezskutecznie usiłowały przekonać króla i sejm o potrzebie zmian w statusie prawnym ich nacji, śląc stosowne memoriały.

Bibliografia

Bielski J., *Ćwiczenia krasomówstwa prawnego przez Młodź Krasomowską Collegii poznańskiego S.J. wyprawione...*, Typis Collegii Societatis Jesu, Poznań 1757.

²⁷ Por. B. Kryda, dz. cyt., s. 133–139, gdzie, jak się wydaje, autorka, koncentrując się na problematyce stylistycznej oracji, nadmiernie akcentuje pozytywne stanowisko Bohomolca w kwestii żydowskiej, które wykraczałoby poza ramy nakreślone polityką Rzymu.

²⁸ Sz. Majchrowicz, *Trwałość szczęśliwa królestw, albo ich smutny upadek*, cz. 3, Kalisz 1783, s. 124.

²⁹ P.S. Ślusarczyk, *Między traktatem historycznym a publicystyką...*, s. 136, 270.

³⁰ I. Kąkolewski, dz. cyt., s. 16–17; W. Kriegseisen, *Stosunki wyznaniowe w relacjach państwo – Kościół między reformacją a oświeceniem (Rzesza Niemiecka – Niderlandy Północne – Rzeczpospolita polsko-litewska)*, Warszawa 2010, passim.

³¹ W. Ogrodziński, *Chołoniewski Myszka Ignacy*, Polski Słownik Biograficzny, t. 3, s. 409.

- Brodrick J., *Powstanie i rozwój Towarzystwa Jezusowego*, t. 1: *Początki Towarzystwa Jezusowego*, przekł. W. Bogdanowicz, M. Bednarz, Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy, Kraków 1969.
- Gawron E., *Jewish Studies in Postwar Poland*, „Scripta Judaica Cracoviensia”, vol. 11, 2013.
- Graciotti S., *Echa włoskie działalności teatynów i pijarów w Polsce w XVIII wieku*, [w:] tenże, *Od Renesansu do Oświecenia*, przekł. W. Jekiel i in., t. 2: *Z literatury polskiego Oświecenia*, PIW., Warszawa 1991.
- Kąkolewski I., *Tolerancja czy tolerowanie? Koncepcje tolerancji chrześcijan wobec Żydów w Rzeczypospolitej na tle Rzeszy Niemieckiej w XVI i w pierwszej połowie XVII wieku*, „Czasy Nowożytne”, t. 28, 2015.
- Kertzer D.I., *Papieże a Żydzi. O roli Watykanu w rozwoju współczesnego antysemityzmu*, przekł. A. Nowakowska, Księgarnia Odkrywcy, Warszawa 2005.
- Kochanowicz J., *Podręcznik pedagogiki Stefana Szanieckiego SJ z 1715 roku*, Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy, Kraków 2001.
- Kostkiewiczowa T., *Oświecenie. Próg naszej współczesności*, Semper, Warszawa 1994
- Kot S., *Sejmiki szkolne jako środek wychowania obywatelskiego w Polsce XVIII w.*, Kraków 1921.
- Krakowski B., *Oratorstwo polityczne na forum Sejmu Czteroletniego. Rekonesans*, Gdańsk 1968.
- Kriegseisen W., *Stosunki wyznaniowe w relacjach państwo – Kościół między reformacją a oświeceniem (Rzesza Niemiecka – Niderlandy Północne – Rzeczpospolita polsko-litewska)*, Warszawa 2010.
- Kryda B., *Szkolna i literacka działalność Franciszka Bohomolca*, Zakład Narodowy imienia Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1979.
- Lacouture J., *I Gesuiti. La conquista (1540–1773)*, Piemme: Casale Monferrato, 1993.
- Łapot M., *Szkolnictwo żydowskie we Lwowie (1772–1939)*, AJD, Częstochowa 2016.
- Majchrowicz Sz., *Trwałość szczęśliwa królestw, albo ich smutny upadek*, cz. 3, w Drukarni [...] prymary Arcybiskupa Gnieźnieńskiego, Kalisz 1783.
- Ogrodziński W., *Choloniański Myszka Ignacy*, Polska Akademia Umiejętności, Warszawa – Kraków – Łódź – Poznań – Wilno – Zakopane 1937.
- Okoń J., *Dramat i teatr szkolny. Sceny jezuickie XVII wieku*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1970.
- Płaza J., *Program wychowania społeczeństwa u schyłku I Rzeczypospolitej*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, t. 24. 1981.
- Puchowska M., *Tematyka żydowska na scenie jezuickiego teatru szkolnego w Chyrowie*, [w:] *Edukacja w społeczeństwie wielokulturowym*, red. K. Rę-

- dziński, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Pedagogika”, t. XIII, Częstochowa 2004.
- Puchowski K., *Edukacja historyczna w kolegiach jezuickich Rzeczypospolitej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1999.
- Puchowski K., *Jezuickie kolegia szlacheckie Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Studium z dziejów edukacji elit*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2007.
- Sacchinus F., *Historiae Societatis Iesu pars secunda sive Lainius*, Antwerpiae: ex officina filiorum Martini Nvtii, 1620.
- Szczaniecki S., *Professio circa puerorum...* Typis Collegii Societatis Jesu, Kalisz 1715.
- Ślusarczyk P.S., *Między traktatem historycznym a publicystyką. Studium o 'Trwałości szczęśliwej królestw' Szymona Majchrowicza*, praca doktorska wykonana pod kierunkiem dra hab. Romana Krzywego, Uniwersytet Warszawski, Wydział Polonistyki, Instytut Literatury Polskiej, Warszawa 2013.

The School Council of the Warsaw Collegium Nobilium Societatis Jesu on the Jewish question

Summary

Among the issues raised in the Warsaw Collegium Nobilium of the Society of Jesus in the 1750s, in connection with the contemporary legislative initiative of deputies of the Warsaw region, was the Jewish question. It was discussed during the school council meeting, during which the dignified audience could listen to the speaker, his interlocutors, and as many as nine deputies. The council was prepared under the guidance of distinguished teacher of rhetoric, author of comedies for the students of the Warsaw college, Franciszek Bohomolec.

In a para-theatrical feat of rhetorical skill centuries-old theological, political, economic and moral arguments were levied against the Jewish community. On the other hand, four addresses which opted for Jews to remain in the Polish Commonwealth presented rational, primarily economic and demographic arguments (crisis in trade and crafts, as well as decrease in tax revenue and depopulation). The value of the addresses does not lie, contrary to what some researchers believe, in the ground-breaking change of position, but in the shaping of political discourse in culture. Voices opting for “suffering the Jews in Poland” should be regarded as a specific, isolated, and positive attitude towards the Jewish minority, contrasting with Jesuit literature and patristics from the Enlightenment period. The echoes of students’ disputes were also expressed during the Four Year Sejm (1788-1792). In the Warsaw Jesuit college for nobility one could hear brutal insults hurled at the Jewish minority – insults which would still resound in the Jesuit school during the period of the Second Polish Republic.

Keywords: Jews, Societatis Jesu.